**Witajcie Poziomki i Rodzice!!**

**TEMAT: Pocieszajki dla maluszków.**

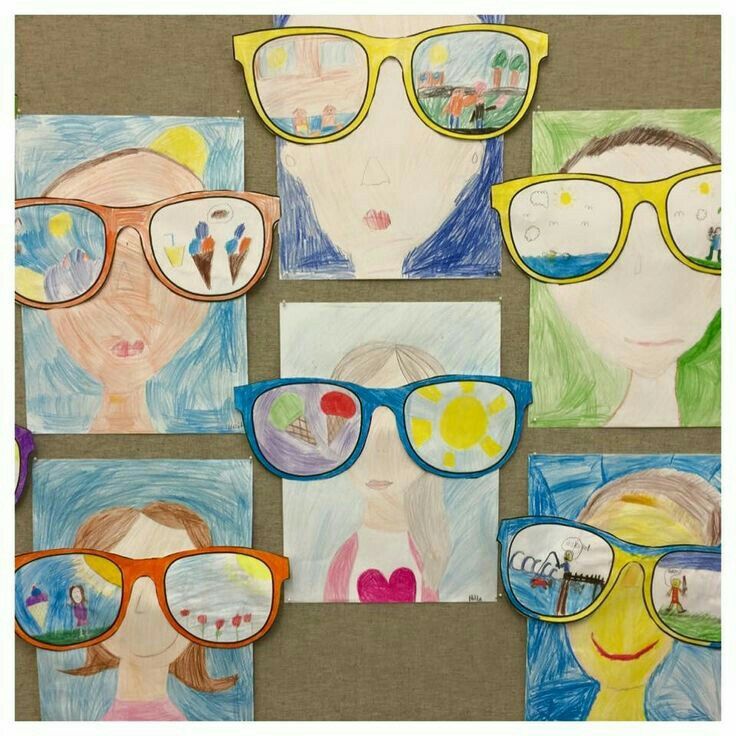
1. **Posłuchaj opowiadania Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.** Książka (s. 86–89)  
   *Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.* *Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał  
   się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:  
   – O! Popatrz, misiu,  
   tu jest łazienka,  
   wodą się zmywa  
   farbę na rękach,  
   a ty masz łapki  
   całe w powidłach,  
   więc musisz użyć wody i mydła!  
   Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:  
   Kum, kum, kum!  
   Rech, rech, rech!  
   Było przedszkolaków trzech.  
   Hopsa, w lewo!  
   Hopsa, w prawo!  
   Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!  
   Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,  
   skacz i do dziesięciu licz!  
   Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej… Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:  
   – Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,  
   nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,  
   a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,  
   będziemy wspominać kochane przedszkole!  
   Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.  
   – Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.  
   – Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A –  
   przeliterowała.  
   – A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.  
   – Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.  
   – Mnie też!  
   – I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa… kwa… – zająknęła  
   się Kasia.  
   – Kwadraty – dokończyła Ada.  
   – Tak! Kwadraty!  
   – I co jeszcze?  
   – Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.*  
   *– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.  
   – A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.  
   – Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.  
   – I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!  
   – Pamiętam. Pani polała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.  
   – Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.  
   Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami. Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.  
   – Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.  
   – Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.  
   – A co to są pocieszajki?  
   – To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.  
   Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.  
   – To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.  
   – Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.*

• Odpowiedz na pytania.  
- *Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?*- *Co przygotowali młodsi koledzy?*- *Co robiły Ada i Kasia?*- *Kogo pożegnała Ada?*- *Co to były pocieszajki Ady?*- *Gdzie je zostawiła?*• Ćwiczenia w czytaniu. Książka (s. 86–89)

• Co zapamiętałeś/ zapamiętałaś z pobytu w przedszkolu?

1. **Karta pracy, cz. 4, s. 72.**Odszukaj na obrazku piłki. Określ ich położenie. Rysuj po śladzie drogi piłki do bramki.
2. **Praca plastyczna „ Wakacyjne marzenia”- szablon w załączniku**





**Miłej zabawy, pozdrawiam!!!**